

Paweł Piotrowski - for church organ, Gorzkie żale

Pobudka

1. Gorzkie żale, przybywajcie, -
Serca nasze przenikajcie.
2. Rozpłyńcie się, me źrenice, -
Toczcie smutnych łez krynice.
3. Słońce, gwiazdy, omdlewają, -
Żałobą się pokrywają.
4. Płaczą rzewnie Aniołowie, -
A któż żalność ich wypowie?
5. Opoki się twarde krajają. -
Z grobów umarli powstają.
6. Cóż jest, pytam, co się dzieje? -
Wszystko stworzenie truchleje!
7. Na ból Męki Chrystusowej -
Żal przejmuję bez wymowy.
8. Uderz, Jezu, bez odwołki -
W twarde serc naszych opoki!
9. Jezu mój, we krwi ran Swoich -
Obmyj duszę z grzechów moich!
10. Upał serca swego chłodzę, -
Gdy w przepaść Męki Twej wchodzę.

Hymn

1. Żal duszę ściska, serce boleść czuje, -
gdy słodki Jezus na śmierć się gotuje; -
Kłęcz w Ogrojcu, gdy krwawy pot leje, -
Me serce mdleje.
2. Pana świętości uczeń zły całuje, -
Żołnierz okrutny powrózmi krępuje, -
Jezus tym więzom dla nas się poddaje -
Na śmierć wydaje.
3. Biję, popycha tłum nieposkromiony -
Nielitościwie z tej i z owej strony, -
Za włosy targa; znosi w cierpliwości -
Król z wysokości.
4. Zsiniąle przedtem krwią zachodzą usta, -
Gdy zbrojną żołnierz rękawicą chlusta; -
Wnet się zmieniło w płaczliwe wzdychanie -
Serca kochanie.
5. Oby się serce we zły rozplęwało, -
Że Cię mój Jezu, sprośnie obrażało! -
Żal mi, ach żal mi ciężkich moich złości -
Dla Twej miłości.

Lament duszy nad cierpiącym Jezusem

1. Jezu, na zabicie okrutne, -
Cichy Baranku od wrogów szukany, -
Jezu mój kochany!
2. Jezu, za trzydzieści srebrników -
Od niewdzięcznego ucznia zaprzędany, -
Jezu mój kochany!
3. Jezu, w ciężkim smutku żalnością, -
Jakoś sam wyznał, przed śmiercią nękaną, -
Jezu mój kochany!
4. Jezu, na modlitwie w Ogrojcu -
Strumieniem potu krwawego zalany, -
Jezu mój kochany!
5. Jezu, całowaniem zdradliwym -
od niegodnego Judasza wydany, -
Jezu mój kochany!
6. Jezu, powrozami grubymi -

od swawolnego żóldactwa związany, -
Jezu mój kochany!
7. Jezu, od pospólstwa zelżywie -
Przed Annaszowym sądem znieważany, -
Jezu mój kochany!
8. Jezu, przez ulice sromotnie -
Przed sąd Kajfasza za włosy targany, -
Jezu mój kochany!
9. Jezu, od Malchusa srogiego -
Ręką zbrodniczą wypoliczkowany, -
Jezu mój kochany!
10. Jezu od fałszywych dwóch świadków -
Za zwodziciela niesłusznie podany, -
Jezu mój kochany!
Bądź pozdrowiony, bądź pochwalony, -
Dla nas zelżony i pohańbiony! -
Bądź uwielbiony, bądź wysławiony, -
Boże nieskończony!

Rozmowa duszy z Matką Bolesną

1. Ach! Ja Matka tak żałosna! -
Boleść Mnie ściska nieznośna, -
Miecz me serce przenika, -
Miecz me serce przenika.
2. Czemuś, Matko ukochana, -
Ciężko na sercu stroskana? -
Czemu wszystka truchlejesz?
3. Co mię pytasz? -
Wszystkam w mdłości, -
Mówić nie mogę w żałosci, -
Krew mi serce zalewa.
4. Powiedz mi, o Panno moja, -
Czemu blednieje twarz Twoja? -
Czemu gorzkie łzy lejesz?
5. Widzę, że Syn ukochany, -
W Ogrojcu cały zalany -
Potu krwawym potokiem.
6. O Matko, źródło miłości, -
Niech czuję gwałt Twej żałosci! -
Dozwól mi z sobą płakać!